

Dmowski w XXI wieku

Zawsze uważałam za mądrych ludzi tych, którzy znali historię, bo historia ma to do siebie, że się powtarza. I tak naprawdę tylko ją rozumiejąc możemy nie popełniać tych samych błędów. Dlatego też w szkole uczyliśmy się o ważnych postaciach historycznych, aby zrozumieć, w jaki sposób one zmieniły świat. Jeśli myślimy o polskim polityku przełomu XIX i XX w., do głowy prędzej czy później przyjdzie nam Roman Dmowski. Polityk, poseł, nacjonalista. Z perspektywy XXI w. może być to kontrowersyjna postać. Jedni uważają go za bohatera, inni za wroga. Czasy się zmieniają, tworząc kolejne perspektywy, więc zagłębmy się w historię pewnego nacjonalisty z ziem polskich.

Aby lepiej zrozumieć czego chciał dokonać Dmowski, musimy patrzeć przez pryzmat jego czasów. Czasów Polski i Polaków pod ciemnymi zaborami, gdzie kultura i naród polski miały zniknąć. W szkołach dzieci uczyły się w obcym języku. Książki i prasa były cenzurowane, kraju nie było na mapie. Właśnie w takiej Polsce bez Polski wychowuje się przyszły polityk. Uczy się w rosyjskiej szkole i już w gimnazjalnych latach tworzy działania patriotyczne i wciąga w nie swoich kolegów. Potem aktywnie uczestniczy w Związku Młodzieży Polskiej *ZET*, w *Lidze Polskiej* i w gazecie *Głos*. O Dmowskim trzeba wiedzieć to, że wiedza przychodziła mu bardzo łatwo, studiował nauki przyrodnicze. Wybrał jednak Polskę. Kiedy doszło do podejmowania ważnych decyzji o swojej przyszłości, swój Naród postawił na pierwszym miejscu. Nawet kiedy wyjeżdża do Francji nie zapomina o kraju, którego nie ma na mapach. Zaczyna pisać teksty, które nie są splamione kłamstwem i zaczynają kształtować jego przyszłą ideologię.

Chcę, aby Polacy na wzór Anglików i Niemców byli jednolitym narodem. Są to słowa napisane przez Dmowskiego. Ma zamiar odzyskać swój naród i to napędza jego siłę. Dla niego naród jest siłą. Chce tego czego nigdy tak naprawdę nie miał. Walczy o polonizację ludności. Przekonuje polityków do poparcia sprawy polskiej. Chodź nie wszyscy są chętni, on się nie poddaje. To dzięki niemu powstaje załączek Polskiego Wojska – Błękitna Armia we Francji. Robi wszystko co w jego mocy dla Polski. Kiedy odzyska już swoją Polskę, boi się o nią i zaczyna widzieć problem w innych narodach – w tym w Żydach. Teraz byśmy to nazwali antysemityzmem.

Reasumując, jego wszystkie działania miały jeden cel – powstanie wolnego narodu polskiego. Kochał go. Walczył o niego od dziecka. I podtrzymywał otuchę innych tym, że narodu polskiego nic nie zniszczy, bo na zawsze pozostanie silny. Polacy są silni. Przez miłość do kraju stał się nacjonalistą i do końca swoich dni naród polski był jego największym priorytetem.

Całe życie spędziłam w wolnej Polsce, gdzie możemy z dumną celebrować naszą kulturę, w kraju demokratycznym, gdzie ludzie mogą robić to co im się żywnie zamarzy, gdzie są przestrzegane prawa człowieka. I nawet jak bardzo spróbuję, nie jestem w stanie odczuć tego, co znaczyło żyć pod zaborami i walczyć o swój naród. Człowiek XXI wieku nie miał nigdy takich problemów. Może sobie tylko wyobrazić jak marnie wyglądało ówczesne życie Polaków.

Czasy się zmieniają, potrzeby się zmieniają. Według mnie nacjonalizm na przełomie XIX i XX wieku był po prostu niezbędny. Marzenie o niepodległym, wolnym narodzie dodawało nadziei i otuchy.

Niektórzy ludzie skupiają się na fackie, że Dmowski był antysemitą i od razu zapisują jego nazwisko na czarnej liście. Myślę, że trzeba zrozumieć, dlaczego był uprzedzony do Żydów. Oczywiście, nie można go za to usprawiedliwiać, ale jak do tego doszło? Dmowski był mocno skupiony na punkcie swojej polskości i chciał zniszczyć wszystko co stanie na jej drodze do niepodległości. Uważał, że jedną z przeszkód były inne narody żyjące na polskiej ziemi. Teraz może nam się to wydawać w zupełności absurdalne, ale kiedyś dla Polaków inne narody były faktycznie niebezpieczne, bynajmniej to właśnie przez nie zniknęliśmy z mapy na 123 lata.

Podsumowując, ponad 100 lat temu Dmowski i Polacy odnajdywali siłę w narodzie. Ich celem było odzyskać i poczuć słodki smak wolności. W XXI wieku naszą siłą jest wolny kraj, o którym tak bardzo marzyli nasi przodkowie. Nasz demokratyczny kraj, którym możemy się cieszyć. Inne czasy dyktują inne konieczności. Ponad 100 lat temu ludzie śnili o wolnym narodzie polskim, a teraz my śnimy o harmonii w świecie. Dlatego historia jest najlepszą nauczycielką, bo ukazuje system przyczynowo-skutkowy działań ludzkości, z których wynosimy wiedzę oraz widzimy jak nasze społeczeństwo zmienia się i rozwija.

Wykaz źródeł:

R. Dmowski, *Myśli nowoczesnego Polaka*, Cyfrowa Biblioteka Myśli Narodowej.